

Sygnatura akt Sygnatura

Ds. 272/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 marca 2015 roku

II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący:

Protokolant:

przy udziale oskarżycieli subsydiarnych M. S. (1) i S. S. (1)

po rozpoznaniu w dniu 16.10.2014 r., 16.12.2014 r., 05.03.2015 r.

sprawy

R. N. (1)

s. J. i M. z domu K.

ur. (...) w Z.

oskarżonego o to, że:

w okresie od 1 marca 2013 r. do 2 marca 2013 r. w Z., woj. (...), działając z góry powziętym zamiarem oraz w krótkich odstępach czasu, zniszczył rury wentylacyjne z otuliną ocieplającą, poprzez zerwanie otuliny i pocięcie rur, powodując szkodę w wysokości 720 zł na szkodę M. i S. S. (1)

tj. o czyn z art. 288 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

I. Na podstawie art. 45§1 kw w zw. z art. 5 §1 pkt 4 kpw z powodu przedawnienia karalności umarza postępowanie karne przeciwko **R. N. (1)** o czyn polegający na tym że: w dniu 02 marca 2013r., w Z. woj. (...) uszkodził rury wentylacyjne z otuliną ocieplającą, poprzez zerwanie otuliny i pocięcie rur, powodując szkodę w wysokości nie większej niż 311,91 zł na szkodę M. i S. S. (1), to jest o wykroczenie z art. 124§1 kw

II. Zasądza od S. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa kwotę **300,00 (trzysta 00/100)** złotych tytułem uiszczenia zryczałtowanej równowartości wydatków

III. Koszty procesu w części, ponad koszt ustanowienia obrońcy, zalicza na rachunek M. S. (1) i S. S. (1),

IV. Koszt ustanowienia w sprawie jednego obrońcy zalicza na rachunek R. N. (1)

Sygn. akt II K 394/14

UZASADNIENIE

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

S. i M. S. (1) zamieszkują przy ul. A. (...) w Z.. Ich sąsiadami na parterze jest rodzina N..

R. N. (1) nie był zameldowany w Z., ani tam nie mieszkał, ale odwiedzał matkę M. N.. Między pokrzywdzonymi a rodziną N. trwał konflikt sąsiedzki. Sąd Rejonowy w Ząbkowicach Śląskich Postanowieniem z dnia 9 sierpnia 2010 roku, sygn. akt I Ns 523/07, dokonał podziału do korzystania m.in. strychu oraz zezwolił na prace zawnioskowane wówczas przez pokrzywdzonych, tj. wymianę okien, remontu dachu i kominów oraz wykonania ogrzewania CO.

Dowód:

- dokumenty dot. spadku, k. 36-39,
- postanowienie , k. 15-26,
- dokumenty z SR w Ząbkowicach Śl. IC 415/13, z akt Ds. 727/14,k. 59-68,
- zeznania M. S. (1), k. 25verte- 26, 40 verte, z akt Ds. 272/14 k. 12-13,
- częściowe wyjaśnienia R. N. (1), k. 24-25, 26, 32 verte, 40 verte, z akt Ds. 277/14-k. 30-31.

S. S. (1) korzystał ze strychu i trzymał tam, m.in. drzewo. Przez strych pokrzywdzeni w lutym 2013r., wyprowadzili z kuchni i łazienki rury wentylacyjne. Zostały one umiejscowione w części, z której korzystali państwo N.. Rury były dodatkowo ocieplone wełną mineralną, która była owinięta szarą taśmą klejącą. M. N. poinformowała syna o zamontowanych rurach.

W dniu 1 marca 2013 roku R. N. (1) udał się na strych. Zerwał taśmę zabezpieczającą rozchylając otulinę. Spostrzegł, zamontowane na stałe metalowe rury. S. S. będąc w domu usłyszał, że ktoś chodzi po strychu. Poszedł na górę i minął się z oskarżonym. S. S. zobaczył odgiętą otulinę. Uszkodzenia nie były trwałe. Wystarczyło docisnąć otulinę i zakleić taśmę. Pokrzywdzony wykonał zdjęcia rur.

Następnego dnia 02.03.2013 S. S. (1) spotkał R. N. (1) i poinformował go, aby naprawił odgiętą otulinę. Wówczas oskarżony zareagował żywiołowo i krzyknął, iż jest zdziwiony, że jeszcze pokrzywdzony nie zawiadomił o tym Policji.

Tego samego dnia niedługo potem w godzinach około południowych, gdy S. i M. S. (1) przebywali w mieszkaniu usłyszeli hałasy dochodzące ze strychu. Wtedy M. S. (1) poprosiła męża, aby sprawdził co się dzieje. Pokrzywdzony udał się na strych. Zobaczył tam oskarżonego, który szarpał i kopał rury, zapierał się o nie oraz rozrywał otulinę. Rozrzucił ją po całym strychu. Oskarżony wyzywał w tym czasie rodzinę S.. Wówczas S. S. (1) zawoła żonę aby przyniosła aparat fotograficzny.

M. S. przyszła i zdążyła zobaczyć jak R. N. (1) zrywa otulinę zapiera się nogami o jedną rurę. Gdy oskarżony zobaczył pokrzywdzoną przerwał i oddalił się ze strychu. Pokrzywdzona miała ze sobą aparat fotograficzny, którym S. S. (1) zaraz po całym zdarzeniu wykonał zdjęcia powstałych uszkodzeń. Następnie zawiadomiono Policję.

Na miejsce interwencji przyjechał W. B. (1). Widział na strychu rozrzuconą otulinę, uszkodzenia rur które pokazał mu S. S.. Następnie policjant rozmawiał z oskarżonym. R. N. nie zaprzeczał iż zerwał otulinę oraz rozrzucił na strychu. Zaprzeczył aby kopał rury. Tłumaczył natomiast iż jego rodzina nie wyraziła zgody na poprowadzenie rur przez część strychu z której korzystają.

Pokrzywdzeni czekali ponad miesiąc, aż oskarżony poczyni kroki celem naprawienia wyrządzonych przez niego szkód. W związku z tym, że R. N. (1) tego nie uczynił S. S. (1) zlecił naprawienie uszkodzeń znajomemu M. C. (1). Po wykonaniu prac M. C. wystawił rachunek z dnia 08.04.2013r. na kwotę 720 zł. Obejmował on zakup materiałów wymianę rur z otuliną oraz ułożenie dachówek które poluzowały się wskutek działania oskarżonego.

Dowód:

- zdjęcia, k. 35, z akt Ds. 272/14, k. 6, 65
- rachunek, z akt Ds. 727/14, k. 5,
- zeznania M. S. (1), k. 25 verte- 26, 40 verte, z akt Ds. 272/14 k. 12-13,
- zeznania S. S. (1), k. 31 verte- 32 verte, 40 i verte, z akt Ds. 272/14, k. 1-2,45,
- zeznania W. B. (1), k. 33, z akt Ds. 272/14- k.11,
- zeznania M. C. (1), k. 33-34, z akt Ds. 272/14, k. 47-48,
- częściowe wyjaśnienia R. N. (1), k. 24-25, 26, 32 verte, 40 verte, z akt Ds. 277/14-k. 30-31.
 - rachunek k. 5 akt Ds

W wyniku zdarzenia z dnia 2 marca 2013 roku doszło do uszkodzenia i częściowego zerwania otuliny z wełny mineralnej stanowiącej ocieplenie rur wentylacyjnych. Na jednej z rur powstało wgniecenie. Uszkodzenia dwóch fragmentów rur o długości 70 cm były tego rodzaju, że nadawały się one do wymiany. Ponadto na dachu połozowały się dachówki o powierzchni około 1 m². Wartość powstałej szkody nie przekroczyła kwoty 311,91 złotych.

Dowód:

- opinia biegłego M. B., z zakresu budownictwa, k. 45-50, k. 59-60,

R. N. (1) jest żonaty i ma troje dorosłych dzieci. Posiada wykształcenie wyższe, jest inżynierem. Obecnie przebywa na emeryturze. Oskarżony nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie ani odwykowo. Dotychczas nie karany.

Dowód:

- karta karna, k. 54,
- wyjaśnienia R. N. (1), k. 24-25, 26, 32 verte, 40 verte, z akt Ds. 277/14-k. 30-31.

R. N. (1) w postępowaniu przygotowawczym, które było prowadzone pod sygnaturą Ds. 272/14 nie przyznał się do zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił wówczas, że jego matka mieszkała na parterze dwukondygnacyjnego budynku. Na piętrze zaś zamieszkiwali S. i M. S. (1) wraz z dzieckiem. Oskarżony powziął informację od matki, iż na strychu były zainstalowane wypusty rur plastikowych, które znajdowały się na części przynależącej rodzinie N.. W marcu 2013 roku oskarżony udał się na strych i w miejscu gdzie były plastikowe wypusty stały jakieś słupy, rury. Były one ocieplone wełną mineralną. Oskarżony dodał, że pokrzywdzony nigdy nie zwrócił się o zgodę na wybudowanie „tego czegoś”, ani nie informował go o budowie szybów wentylacyjnych. Oskarżony wyjaśnił, że postanowił zobaczyć co to jest i zdjął wełnę. Pod nią były stalowe rury wychodzące w górę dachu. R. N. (1) zaprzeczył, aby zniszczył przedmiotowe rury i nie wie kto mógł to zrobić. Oskarżony twierdził również, że zdjął izolację, ponieważ pokrzywdzeni nie posiadali pozwolenia na budowę i wykonanie instalacji gazowej i ciepłowniczej. R. N. dodał, że S. S. (1) wykonywał swoje roboty bez należytej staranności.

Na rozprawie oskarżony także nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i podtrzymał poprzednie wyjaśnienia. Podał, że zdjął izolację tylko z prawej rury. Gdy odkleił taśmę otulina się rozłożyła. Zaprzeczył, aby porozrzucał ją w sposób widoczny na zdjęciach. Oskarżony wskazał, że był tylko raz na strychu w czasie, gdy pokrzywdzeni nie mieli jeszcze pozwolenia na umieszczenie rur wentylacyjnych. Rury te zostały położone na części oskarżonego.

R. N. twierdził, że nie przyznał się funkcjonariusz Policji do zerwania otuliny, ale tylko do jej odchylenia. Oskarżony zgodził się z częścią zeznań M. S. (1) i S. S. (1). R. N. (1) dodał, że gdy zrywał taśmę, nie było pokrzywdzonych na strychu.

Oskarżony kwestionował, aby zdarzenie z dnia 2 marca 2013 roku w wersji przedstawionej przez pokrzywdzonych miało w ogóle miejsce.

Dowód:

- wyjaśnienia R. N. (1), k. 24-25, 26, 32 verte, 40 verte, z akt Ds. 277/14-k. 30-31.

Sąd zważył, co następuje:

W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należało uznać iż R. N. był sprawcą uszkodzeń rur wentylacyjnych z otuliną w dniu 02.03.2013r na szkodę M. i S. S. (1).

Ustaleń faktycznych Sąd dokonał na podstawie zeznań S. S. (1), M. S. (1), W. B. (1), M. C. (1) i częściowych wyjaśnień oskarżonego.

Uzupełnieniem osobowych źródeł dowodowych jest opinia biegłego M. B. , oraz dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy w szczególności materiał zdjęciowy.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że wyjaśnienia oskarżonego R. N. (1) odnośnie zarzucanego mu czynu nie zasługują na wiarę, bowiem stanowią przyjętą przez niego linię obrony, która nie znajduje potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Przy czym Sąd uwzględnił wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie, w którym przyznaje, że był w marcu na strychu abył obejrzeć rury, o których powiedziała mu wcześniej matka. Oskarżony rozciął taśmę znajdującą się na otulinie i zobaczył co jest pod nią. Sąd uznał również za wiarygodne fakt, że oskarżony spotkał S. S. (1) na klatce schodowej, który zwrócił mu uwagę, aby ten naprawił odchyloną otulinę, co wówczas można było uczynić bez większych trudności. W tym przedmiocie wyjaśnienia R. N. (1) są zgodne z zeznaniami S. S. (1).

Sąd nie dał jednak wiary wyjaśnieniom oskarżonego, w których twierdził, iż na strychu był tylko raz i to nie on uszkodził rury w otulinie. Wyjaśnieniom oskarżonego przeczą zeznania S. S. (1) i M. S. (1), którzy przekazali w spójny sposób posiadane przez nich informacje odnośnie zachowania oskarżonego w dniu 2 marca 2013 roku.

S. S. (1) konsekwentnie opisywał iż widział będąc na strychu jak oskarżony kopie i szarpie rury oraz rozrywa otulinę. Zeznawał stanowczo „(...)Wbiegłem na strych i widziałem jak oskarżony dosłownie walczy z rurami, wściekły rozrzucił rozrywał otulinę kopał rury zapierał się o nie (...)”(k. 31)

S. S. zawałał żonę, która widziała końcowy etap zajścia. Zeznała (...) Ja poszłam, oskarżony był wtedy na strychu i rzucał otulinę na naszą część zapierając się nogami i wyrywając wszystko z całej siły (...) Rury zostały pocięte przez oskarżonego. Wszystko działo się szybko. Może 1s lub 2s kiedy on odstał i zbiegł od razu. Ja nawet nie zdążyłam włączyć aparatu (...) (k 25).

Sąd oceniając zeznania S. S. (1) jak i M. S. (1) podchodził do nich z ostrożnością z uwagi na istniejący konflikt, czemu z resztą nie przeczą strony. Mimo to Sąd uznał je za prawdziwe i nie budzące wątpliwości. Relacje poszkodowanych są logiczne i konsekwentne a nadto korespondują ze sobą w pełni. Dodatkowo znajdują one potwierdzenie w pozostałym zgromadzonym materiale dowodowym. W szczególności z zeznań W. B. (1) wynika że będąc na interwencji zaraz po zdarzeniu w dniu 2 marca 2013 roku, S. S. pokazał mu uszkodzenia rur, rozrzuconą otulinę, twierdząc iż zrobił to oskarżony. Także funkcjonariusz rozmawiał z oskarżonym który nie zaprzeczył iż zerwał otulinę i ją rozrzucił, tłumacząc to tym iż jego rodzina nie wyraziła zgody na zamontowanie rur.

Natomiast M. C. (3) zeznał, że wymieniał rury, z otuliną oraz mocował poluzowane dachówki. Widział na miejscu połamane rury, porozrzuconą wełnę, dziurę w dachu i widoczne z kuchni światło. Świadek także uzasadniał dlaczego wymieniał dwie rury.

Ponadto uszkodzenia spowodowane przez R. N. (1) zostały utrwalone za pomocą zdjęć, dołączonych do akt. W szczególności na zdjęciach nr 10,11 złożonych przez S. S. w dniu 16.12.2014r., widać zdaniem Sądu uszkodzenia i ślady obuwia na rurach.

R. Sąd uznał za wiarygodne zeznania S. S. (1), M. S. (1), W. B. (1), M. C. (3) albowiem wynikające z nich okoliczności tworzą logiczny ciąg zdarzeń wzajemnie potwierdzających się. W. B. , M. C. są osobami obcymi dla stron, zatem nie mieli on żadnych powodów, aby zeznawać na niekorzyść oskarżonego. Sąd nie ma podstaw, by nie traktować jako wiarygodnych pozostałych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał iż R. N. w dniu 02.03.2013r., uszkodził rury wentylacyjne z otuliną poprzez zerwanie otuliny i pocięcie rur.

Istotne w sprawie było natomiast ustalenie wartości szkody którą kwestionował już od samego początku oskarżony składając wniosek dowodowy w dniu 16.06.2013r., (k.43 akt Ds.)

Dopiero w toku postępowania sądowego została sporządzona opinia przez biegłego z zakresu budownictwa M. B..

Biegły wariantami oszacował szkody w zależności od ustaleń Sądu. W pierwszej wersji wartość uszkodzeń biegły ustalił na 203,87 zł. Obejmowały one wartość materiałów w kwocie 160,05 złotych (w tym jeden odcinek rury długości 70 cm) oraz koszt robocizny w kwocie 43,82 złotych.

Na rozprawie biegły wskazał iż do w/w kwoty należało ewentualnie doliczyć kwotę 58,04 złotych tytułem wymiany drugiego fragmentu rury oraz oraz kwotę 50 złotych tytułem ponownego ułożenia dachówek w ilości 1 m2 gdyby Sąd dokonał takich ustaleń.

Jak już rozważano Sąd uwzględnił zeznania S. S., M. S. i W. B. oraz M. C. w powiązanie z materiałem zdjęciowym. Doszedł do przekonania iż wymianie podlegały dwa fragmenty rur o długości po 70 cm (długość fragmentów ustalił biegły str 5 opinii) oraz skutek działania oskarżonego doszło do poluzowania dachówek. Przy czym zgodnie z twierdzeniami należało uznać iż wymianie podlegała powierzchnia 1 m2 (k. 59 verte).

Reasumując na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego należało uznać iż powstała szkoda nie przekroczyłaby kwoty 311, 91 złotych.

Zasługiwał zatem na aprobatę wniosek biegłego iż rachunek na podstawie którego wyliczano szkodę w postępowaniu przygotowawczym był zawyżony.

Reasumując, w ocenie Sądu, opinia M. B. zasługiwała na uwzględnienie albowiem jest jasna, pełna, rzeczowa i została sporządzona przez biegłego, doświadczonego specjalistę, który dokonał analizy akt sprawy, oględzin miejsca. Przy wycenie posługiwał się katalogami nakładów rzeczowych obowiązującymi w branży budowlanej, które są pomocne przy obiektywnym oszacowaniu kosztów robót budowlanych. Opinia zatem nie budzi, żadnych wątpliwości co do logicznej poprawności i merytorycznej słuszności zawartych w niej wniosków.

W tym miejscu należy odnieść się jeszcze do kwestii podnoszonej przez oskarżonego w toku postępowania. R. N. niezależnie od tego iż nie przyznawała się do winy uzasadniał swoje działania ochroną posiadania. Taki zarzut w niniejszej prawie nie zasługiwał na uwzględnienie albowiem jak ustalono oskarżony nie korzystał ze strychu. Nie mieszkał bowiem z matką. Nawet powództwo o naruszenie posiadania wytoczyła M. N. (k. 61 akt Ds). W końcu należy wskazać iż sposób działania oskarżonego (zrywanie otuliny kopanie szarpanie rur) wskazywał iż działał on z zamiarem zniszczenia, uszkodzenia mienia a nie ochrony posiadania. Gdyby tak było to R. N. powinien postąpić tak jak to uczynił dopiero w dniu 19.04.2013r. wzywając w pierwszej kolejności do usunięcia spornych rur (k. 32).

Sąd analizując zachowanie oskarżonego miał na względzie znamiona przestępstwa zarzucanego mu aktem oskarżenia. Występek z art. 288 § 1 kk jest przestępstwem, które można popełnić umyślnie, a zatem w zamiarze bezpośrednim lub ewentualnym. Nadto przestępstwo zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy ma charakter materialny; jego dokonanie

wymaga skutku w postaci unicestwienia rzeczy, uszkodzenia jej substancji albo spowodowania niezdatności do użytku. W tym miejscu należy również zauważyć, że czyn ten stanowi występki jeżeli szkoda wyrządzona zniszczeniem lub uszkodzeniem przekracza ¼ kwoty minimalnego wynagrodzenia. W pozostałych przypadkach sprawca dopuszcza się wykroczenia z art. 124§1 kw

Niewątpliwie jak już rozważano oskarżony swoim zachowaniem spowodował uszkodzenie mienia. Zachowanie oskarżonego spowodowało skutek w postaci niezdatności do przeznaczonego użytku przedmiotowych rur które podlegały wymianie z otuliną. Niemniej jednak w toku postępowania sądowego ustalono, iż faktyczna szkoda na mieniu pokrzywdzonych wyniosła nie więcej niż 311, 91 złotych.

Z rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2015 r. wynika iż od 1 stycznia 2015 r. minimalne wynagrodzenie za pracę wynosi 1750 zł . W tej sytuacji należało uznać iż zachowanie oskarżonego, powodujące szkodę w kwocie nie większej niż 311, 91 złotych wypełniło znamiona wykroczenia z art. 124 § 1 kw.

Zgodnie z art. 45§1 kw karalność wykroczenia ustaje jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok, jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. W przedmiotowej sprawie do popełnienia wykroczenia doszło w dniu 2 marca 2013 roku.

W tej sytuacji z uwagi na przedawnienie karalności Sąd na podstawie art. 45 § 1 kw w zw. z art. 5 § 1 pkt 4 kpw umorzył postępowanie karne przeciwko R. N. (1) o czyn polegający na tym, że w dniu 2 marca 2013 roku, w Z., woj. (...) uszkodził rury wentylacyjne z otulina ocieplająca, poprzez zerwanie otuliny i pocięcie rur, powodując szkodę w wysokości nie większej niż 311, 91 złotych na szkodę M. i S. S. (1).

Zgodnie z art. 640 kpk przepisy odnoszące się do kosztów procesu w sprawach z oskarżenia prywatnego mają odpowiednie zastosowanie w sprawach z oskarżenia subsydiarnego. W związku z tym iż S. S. nie złożył opłaty w momencie przyłączenia się do sprawy a postępowanie umorzono, Sąd zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 300 złotych tytułem uiszczenia zryczałtowanej równowartości wydatków (art 621§1 kpk i § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28.5.2003 r. w sprawie wysokości zryczałtowanej równowartości wydatków w sprawach z oskarżenia prywatnego, Dz.U. Nr 104, poz. 980).. Zgodnie z art. 632 pkt 1 kpk w zw z art. 632a kpk Sąd koszty procesu, w części, ponad koszt ustanowienia obrońcy, zaliczył na rachunek M. i S. S. (1). Koszt ustanowienia w sprawie obrońcy Sąd zaliczył natomiast na rachunek R. N. (1) kierując się regułą z art. 632a kpk. Zachodzi w niniejszej sprawie wyjątkowa okoliczność albowiem ustalono że R. N. dopuścił się czynu zniszczenia mienia stanowiącego jednak wykroczenie. Natomiast okoliczność skutkująca przedawnieniem została ujawniona w toku postępowania sądowego. Oskarżyciele także ponieśli koszty procesu.